

Wergiliusz (15 października 70 p.n.e. w Andes koło Mantui - 21 września 19 p.n.e. w Brindisi)

*Ten poeta z Galii Cisalpejskiej,
gdyby został w swej posesji wiejskiej,
nie spotkałby Mecenasa,
nie spisał dróg Eneasza,
nie byłoby cicerona piekieł.*

(ebs)

Wergiliusz - rzymski poeta, uważany za jedną z najważniejszych postaci w dziejach światowej literatury, autor "Eneidy", "Georgik", "Bukolik" i "Drobiazgów".

Wergiliusz, wł. Publiusz Wergiliusz Maro (łac. Publius Vergilius Maro), inaczej Wirgiliusz, Publiusz Wergiliusz Maron urodził się 15 października 70 p.n.e. w niezamożnej rodzinie Andes koło Mantui, w Galii Cisalpejskiej.

W młodości znajdował się pod wpływem innych rzymskich poetów, co było widoczne w jego młodzieńczych "Drobiazgach". Swoją własny język, styl i sposób wyrazu odnalazł w "Bukolikach", które przyniosły mu sławę i tytuł największego poety Rzymu. Na talencie Wergiliusza poznali się Mecenas i August, którzy obdarzyli go opieką, majątkiem i przyjaźnią. Po opublikowaniu "Georgik", przyjętych od razu jako arcydzieło, na prośbę Augusta rozpoczął pisać "Eneidę", epopiej poświęconą historii Rzymu. Śmierć uniemożliwiła mu dokończenie tego poematu.

Prace Wergiliusza zostały lekturami szkolnymi jeszcze za życia autora. Bezpośrednio lub pośrednio oddziaływały na całą późniejszą literaturę, a ich ślady są obecne w każdej epoce i wszystkich krajach, które czerpały wzorce z klasycznej łaciny. Powszechnie określano Wergiliusza, za Dantem, tytułem *l'altissimo poeta* („najwyższy poeta”). Przez badaczy nazywany jest „Ojcem Zachodu”, gdyż stał się literackim pomostem pomiędzy tradycją pogańską a chrześcijańską - uważano go za *vates* - wieszczka, *anima naturaliter christiana*, „duszę z natury chrześcijańską” a nawet proroka.

Od czasów Cesarstwa Rzymskiego aż do początków XIX wieku niemal każda nauka literatury zaczynała się od "Eklogi I". Znajomość tego utworu - jak i całej twórczości Wergiliusza - jest niezbędnym kluczem do zrozumienia literackiej tradycji europejskiej (także polskiej, na przykład dzieł Kochanowskiego czy Mickiewicza).

Większość współczesnych badaczy twierdzi, że o Wergiliuszu zachowało się bardzo niewiele wiarygodnych informacji. Dzieła samego poety i współczesnych mu autorów przekazują zaledwie kilka faktów z jego życia. Dlatego podstawowymi, chociaż mało wiarygodnymi źródłami, za pomocą których można odtworzyć biografię Wergiliusza, są życiorysy sporządzone przez późniejszych autorów, zwane "Vitae Vergilianae" ("Żywoty wergiliańskie").

Najstarszy żywot Wergiliusza, który napisał Swetoniusz, nie zachował się. Opierał się na nim św. Hieronim, który poświęcił Wergiliuszowi kilka zdań w "Kronikach". Za podstawową biografię poety uważa się żywot, który napisał około połowy IV wieku gramatyk Eliusz Donat. Dzieło Donata nie zachowało się w całości, ale część brakujących fragmentów tekstu zrekonstruowano z cytatów u innych pisarzy, przede wszystkim Serwiusza i Filargirusza. Teksty Donata, Serwiusza i Filargirusza stanowiły podstawę dla anonimowej biografii Wergiliusza, przypisywanej w średniowieczu Markowi Waleriuszowi Probusowi (I wiek), ale napisanej prawdopodobnie w końcu V lub na początku VI wieku. Podobne źródła ma wierszowana Vita Wergiliusza, którą w V wieku ułożył gramatyk Fokas.

Żywoty średniowieczne, które przeważnie opierały się na Donacie i Serwiuszu, dodawały do biografii Wergiliusza wiele nowych szczegółów. Najważniejsze z nich to "Vita Noricensis" (VIII w.), "Vita Bernensis" (IX w.), "Vita Monacensis" (X w.). Z XVI wieku pochodzi tzw. "Donatus auctus" - życiorys Wergiliusza oparty na tekście Donata, ale poszerzony o liczne wstawki.

Wergiliusz urodził się najprawdopodobniej w 70 roku przed Chrystusem, data 15 października 70. p.n.e. jest umowna, za pierwszego konsulatu Pompejusza i Krassusa. Dom rodzinny poety leżał nad rzeką Mincius, stąd używano wobec poety przydomku Minciades. Miał trzech młodszych braci, z których tylko jeden (przyrodni), Waleriusz Prokulus, przeżył go. Ojciec poety był według jednych źródeł garnarczem, według innych sługą woźnego Magiusa, którego córkę - Magię Polłę - poślubił.

Dzięki pomocy teścia i własnej pracowitości ojciec poety zakupił niewielki majątek w Andes (według tradycji współcześnie Virgilio lub Pietole Vecchia) koło Mantui. Dlatego Wergiliusza nazywano również Mantuanus lub Andinus. Zgodnie z późniejszą legendą, życie Wergiliusza od początku naznaczały cudowne wydarzenia. Jako niemowlę nie płakał, a gałąź topoli, włożona w ziemię z okazji jego urodzin, rozrosła się wkrótce do olbrzymich rozmiarów.

Uprawa roli, a także hodowla pszczoł, zapewniały rodzinie względną zamożność. Ojciec wysłał młodego Wergiliusza do szkoły, jednak nie w pobliskiej Mantui, ale w odległej o około 70 kilometrów Kremonie, gdzie mógł uczyć się czytać i pisać pod okiem lepszych nauczycieli (*litteratori*). Po osiągnięciu pełnoletności, w roku 55 p.n.e. (jak twierdzą niektórzy biografowie - w dniu śmierci Lukrecjusza), wyjechał na dalsze studia do Mediolanu, gdzie uczył się u gramatyków (*grammatici*).

W roku 53 p.n.e. przeniósł się do Neapolu, gdzie u Greków pobierał lekcje retoryki i filozofii. Niektórzy badacze uważają, że Wergiliusz studiował również u poety Partheniosa z Nicei.

Pod wpływem Syrona Wergiliusz uległ urokowi nauki Epikura, co oddał w jednym z młodzieńczych wierszy.

Po kilku latach Wergiliusz porzucił zainteresowanie epikureizmem na rzecz filozofii stoików. Podkreślał przez całe życie swoją miłość do filozofii, planował od młodości podróż do Grecji, aby tam poświęcić się rozmyśleniom filozoficznym.

W Neapolu okazało się, że Wergiliusz nie miał talentów retorycznych. Pod koniec 53 p.n.e. zrezygnował z dalszych studiów i wyjechał do Rzymu. Próbował swoich sił jako adwokat i mówca. Okazał się szorstkim, nieprzekonywującym retorem, do tego przed każdym występem publicznym spalała go trema. Za to na kameralnych spotkaniach, w gronie przyjaciół, gdy zaczynał mówić wierszem, jego język - jak przekazali świadkowie tych wydarzeń cytowani przez Donata - przeobrażał się w cudowną, uwodzicielską słodycz.

Podczas pierwszych lat pobytu w stolicy powstały jego młodzieńcze utwory, zebrane później w zbiorze "Drobiazgi". Zdaniem części badaczy, po nieudanych próbach rozpoczęcia kariery urzędniczej, mając już pewny dorobek poetycki, z powodów finansowych i zdrowotnych Wergiliusz pożegnał się z przyjaciółmi oraz Rzymem. Przeniósł się z powrotem do Neapolu, gdzie osiadł na stałe.

Około połowy lat 40. p.n.e. Wergiliusz rozpoczął pisać utwory bukoliczne, które w latach trzydziestych zostały zebrane i wydane w jednym zbiorze jako poemat.

W ramach przerywnika muzycznego, podczas pewnego przedstawienia teatralnego w Rzymie, rozbrzmiała pieśń, której towarzyszyły występy taneczne. Wykonała ją najbardziej popularna wówczas aktorka, ogólnie uznana piękność Wolunnia - znana również pod pseudonimami Kyteris lub Lykoris. Pod tym ostatnim imieniem opiewał ją jej kochanek, poeta Korneliusz Gallus. Tamtego wieczoru specjalny utwór, składający się z osiemdziesięciu sześciu heksametrów, przygotował dla Wolunnii Wergiliusz.

Utwór był na owe czasy osobliwy, głównie za sprawą bogactwa poruszonych w nim, niesamowitych opowieści. Troje ludzi obezwładniło odsypiającego alkoholową libacją starego satyra Sylena. Satyr wykupił się intonując piosenkę, która oddziaływała na całą otaczającą przyrodę. Śpiewał w niej o historii ludzkości, poruszając między innymi tematy powstania wszechświata z atomów, potopu, czy kradzieży ognia przez Prometeusza. Potem nagle przeszedł do przykładów nieszczęśliwych miłości, które oddziaływały na losy świata. W kulminacyjnym punkcie pieśni Sylen zatrzymał się na dłużej, by wyrazić boleść nad miłosną męką królowej Krety, która zakochała się w byku. W poruszających wersach opiewał zazdrość Kretenki o krowę.

Osobliwość utworu nie wynikała jednak jedynie z treści. Wersy brzmiały zaskakująco miękko, a jednocześnie - mimo całej swojej harmoniczności - posiadały zarazem rzymską dostojałość, jakiej w ciągu dwustu lat istnienia łacińskiej poezji dotąd nie słyszano.

Obecny w teatrze Cynceron był pod wielkim wrażeniem tego, co usłyszał i nazwał poetę *magnae spes altera Romae* („drugą nadzieją wielkiego Rzymu” - oczywiście po samym Cynceronie).

Po bitwie pod Filippi w roku 42 p.n.e. weterani domagali się, jako wynagrodzenie za trudy wojenne, przydziału gruntów w Italii. Ażeby zadośćuczynić ich żądaniom przystąpiono do rozdzielania między żołnierzy gruntów Kremony, która w czasie wojny opowiedziała się po stronie republikanów. Wywłaszczeniem została objęta również sąsiadująca z Kremoną Mantua. Do parcelacji na rzecz weteranów przeznaczone zostały między innymi grunty rodziny Wergiliusza. Według części badaczy cała rodzina znalazła wówczas schronienie w willi filozofa Syrona pod Neapolem.

Wergiliusz odzyskał jednak ziemię dzięki pomocy przyjaciół, według kilku przekazów poeta miał osobiście starać się u samego Augusta o cofnięcie nakazu wysiedlenia.

Niektórzy uczeni uważają natomiast, że Wergiliuszowi dwa razy odbierano majątek. Początkowo, dzięki wstawiennictwu życzliwych komisarzy i Oktawiana, rodzina pozostała na miejscu. Jednak wybuch tzw. wojny peruzynskiej w roku 40 p.n.e., przyspieszył parcelację gruntów w Gallii Cisalpińskiej, co spowodowało ponowną i ostateczną utratę ziemi przez rodzinę Wergiliusza.

Mniej więcej w tym samym czasie, strapiiony parcelacją, zmarł ojciec poety. Wergiliusz nie powrócił już nigdy do Mantui. Zamieszkał na stałe w Neapolu, ale często przebywał w Rzymie.

Jak wspominał w jednym z wierszy sam Wergiliusz, Bukoliki były utworami pisanymi na życzenie przyjaciela Polliona, który był pod wrażeniem sukcesu, jaki odniosła pierwsza pieśń Wergiliusza zaprezentowana w teatrze.

To właśnie bukoliki otwały Wergiliuszowi drogę do domu Mecenas, gdzie prawdopodobnie wprowadził go właśnie Azyniusz Pollion. Pomoc przyjaciół a potem hojność Mecenas, który był pod wrażeniem poezji Wergiliusza, uratowały go od biedy. W latach 30. p.n.e. Mecenas podarował poecie dom na Eskwilinie, obok swoich ogrodów. Otrzymał też Wergiliusz posiadłości na Sycylii i w Kampanii, prawdopodobnie dzięki łaskawości Oktawiana - być może tytułem odszkodowania za skonfiskowany majątek.

Wiosną 37 roku Wergiliusz znalazł się w orszaku Mecenas (obok Horacego, Wariusza, Plotiusza Tukki, Kokcejusza i retora Heliodora) odbywającego na zlecenie Oktawiana misję dyplomatyczną do Brundyzjum dla uzyskania pomocy od Antoniusza przeciwko nękającemu wybrzeża Italii synowi Pompejusza, Sekstusowi Pompejuszowi.

Według świadectw starożytnych, uwolniony od trosk materialnych, Wergiliusz od roku 37. lub 36. p.n.e. pisał w swojej posiadłości niedaleko Neapolu "Georgiki".

Ostatnie dziesięć lat życia poświęcił Wergiliusz pracy nad "Eneidą", której publikację zapowiedział w trzeciej

księdze "Georgik". O przygotowywaniu epopei wiedzano w Rzymie, gdyż około roku 26 p.n.e. Propercjusz postanowił nie opiewać zwycięstwa Oktawiana pod Akcjum. Stwierdził, że dokona tego Wergiliusz, który zajmuje się orężnymi czynami trojańskiego Eneasza i opowiada o założeniu miasta na lawińskim wybrzeżu. W roku 23 p.n.e. Wergiliusz czytał na dworze Augusta ukończone (choć może jeszcze nie wygładzone) księgi II, IV, VI. Była też już wtedy podobno znana czytelnikom księga I. W roku 22 księgę VIII prywatnie czytali Tibullus i Propercjusz.

W roku 19 p.n.e. Wergiliusz spełnił swoje marzenie i wyruszył do Grecji. Chciał podróżować śladami Homera i dokończyć "Eneidę". Dotarł do Aten, gdzie unieruchomiła go choroba. Tam spotkał się z powracającym ze Wschodu Augustem, na którego prośbę przyłączył się do cesarskiego orszaku kierującego się do Rzymu. W trakcie podróży stan jego zdrowia uległ dalszemu pogorszeniu, zwłaszcza z powodu upałów, które dokuczały mu w czasie zwiedzania leżącej na przesmyku korynckim Megary. Zmarł wkrótce po wylądowaniu w Italii, w Brundyzjum, Brindisi, 21 września 19 roku p.n.e.

Zgodnie z jego ostatnią wolą, Wergiliusz został pochowany w Neapolu, przy drodze do Puteoli. Na grobie wyryto inskrypcję z wersem, który według biografów ułożył sam poeta:

*Mantua me genuit, Calabri rapuere, tenet nunc
□Parthenope, cecini pascua, rura, duces.*

*Mantui dłużnym życie, Kalabrom zgon, pośmiertną ostoję
□Parthenopie; opiewałem pastwiska, role i boje.*

W swoim testamencie polecił nie publikować "Eneidy", którą nazwał dziełem niewykończonym i niegodnym publikacji. Jego ostatnia wola nie została wykonana, gdyż Wariusz i Tukka - na polecenie Augusta - wydali poemat. Wkrótce narodziła się legenda, zgodnie z którą na łożu śmierci Wergiliusz próbował spalić jedyny egzemplarz "Eneidy", ale August powstrzymał go w ostatniej chwili.

"Eneida" to licząca dwanaście ksiąg, nieukończona epopeja opowiadająca o powrocie trojańczyka Eneasza do ziemi praojca Dardanosa w Italii. Powrót utrudniała bohaterowi nieprzyjazna bogini Junona. Wskutek jej prześladowań uciekinierzy z Troi przeżyli wiele przygód i niebezpieczeństw. Już po przybyciu do Italii musieli stoczyć krwawe wojny, ażeby osiedlić się w Lacjum. Ostatecznie Junona pogodziła się z wyrokami losu, postawiła jednak - przyjęty przez Jowisza - warunek, że przybysze zlatynizują się a ich dawne imię ulegnie zapomnieniu. W ten sposób w Italii powstała nowa Troja, która nie nosiła już dawnego imienia, lecz zwała się Roma, Rzym.

Wergiliusz, jako najwyższy poeta i mędrzec, pojawił się na kartach "Boskiej komedii". Dla Dantego Wergiliusz jest mistrzem, najwspanialszym spośród wszystkich auctores - autorytetem biegłym we wszystkich dziedzinach wiedzy. Reprezentuje bowiem encyklopedyczną sumę ludzkiej nauki. W pierwszej księdze "Boskiej komedii", gdy Dante, zabłąkany w ciemnym borze, nie widzi żadnej ścieżki, która mogłaby go wyprowadzić z gęstwiny pełnej groźnych bestii, nagle dostrzega Wergiliusza, którego prosi o pomoc i Wergiliusz zostaje jego przewodnikiem:

*Więc Wergilego oglądam? Krynice,
Skąd płynie Słowa strumień tak obficie?" -
Odezwałem się, zasromawszy lice.
„O ty, poetów światło i zaszczycie!
Niech mię zalecą miłość i uwaga,
Com z nią na myśli twojej szedł wykrycie.
Ty jesteś Mistrz mój, ty moja Powaga:
Przez cię jedynie styl mój nabył piętna
Sztuki, skąd dzisiaj moja cześć się wzmaga.
Płoszy mię bestia, przejściu memu wstrętą;
Dopomóż, mędrco sławny! Oto ginę*

Z trwogi i żywiej dygoczą mi tętna.